

Sygn. akt II K 1178/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Zabuska,

Protokolant: stażysta Małgorzata Krośnicka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Anny Romanowskiej i Bartłomieja Gadeckiego

oraz oskarżycieli posiłkowych P. T. (1) i M. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18.05.2017 r., 27.06.2017 r., 06.07.2017 r. oraz 31.08.2017 r.

sprawy

K. C., syna M. i I. z domu R., urodzonego (...). w O.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 07 września 2016 roku w O. na ulicy (...) w ruchu lądowym kierował pojazdem mechanicznym marki M. (...) o nr rej.(...) będąc w stanie nietrzeźwości (I badanie o godz. 20:33 – wynik 1,10 mg/l, II badanie o godz. 20:59 – wynik 1,18 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) będąc uprzednio prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz dopuszczając się czynu w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 1 lipca 2016 r., sygn. akt II K 486/16,

tj. o czyn z art. 178a § 4 kk

2. w dniu 07 września 2016 roku w O. na ulicy (...) około godziny 19:40, jadąc w kierunku ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (I badanie o godz. 20:33 – wynik 1,10 mg/l, II badanie o godz. 20:59 – wynik 1,18 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierując pojazdem mechanicznym marki M. (...) o nr rej.(...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru omijania pojazdu R. (...) nr rej. (...), w wyniku czego uderzył w jego tył, jednocześnie dociskając do pojazdu R. (...) nr rej. (...) osobę pieszą M. B., w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci złamania obu kości lewego podudzia oraz stłuczenia powłok miękkich tej okolicy skutkujących naruszeniem czynności ruchu i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia,

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

3. w dniu 07 września 2016 roku w O. na ulicy(...) około godziny 19:40, umyślnie naraził P. T. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że będąc kierującym pojazdem mechanicznym marki M. (...) o nr rej. (...) w sytuacji, gdy P. T. (1) stanął przed pojazdem marki M. (...) uniemożliwiając jego ruch do przodu i chcąc w ten sposób zapobiec jego odjechaniu z miejsca wypadku, ruszył pojazdem w jego stronę, potrącając P. T. (1) lewą stroną pojazdu, w wyniku czego P. T. (1) upadł przez maskę pojazdu na chodnik doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok miękkich okolicy piętowej lewej z sińcem i obrzękiem oraz stłuczenia prawego przedramienia i kolana z bolesnością, skutkujących naruszeniem czynności ruchu i rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

I. oskarżonego **K. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzuconych mu w pkt I-III aktu oskarżenia czynów i za to:

- za czyn z pkt I a.o. z mocy art. 178a § 4 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- za czyn z pkt II a.o. z mocy art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk skazuje go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn z pkt III a.o. z mocy art. 160 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje go a na podstawie art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego w pkt I wyroku kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierza karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w pkt II kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 07 września 2016 r. godz. 20:05 do dnia 13 października 2016 r. godz. 13:10;

IV. na podstawie art. 42 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego za czyn z pkt I a.o. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;

V. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego za czyn z pkt II a.o. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 (dziesięciu) lat;

VI. na podstawie art. 90 § 2 kk w zw. z art. 85 § 1 i § 2 kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone w pkt IV i V zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i orzeka łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;

VII. na podstawie art. 43a § 2 kk za czyn z pkt I a.o. orzeka świadczenie pieniężne w kwocie 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

VIII. na podstawie art. 47 § 3 kk za czyn z pkt II a.o. orzeka wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej M. B. w kwocie 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych;

IX. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych P. T. (1) i M. B. poniesione przez nich wydatki w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w kwotach po 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych;

X. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 6 ustawy z dnia 23.06.1973r. (Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późn.zm.) o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym opłatę w wysokości 400 (czteryście) złotych.

Sygn. akt II K 1178/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony K. C. w dniu 7 września 2016 r. w godzinach wieczornych przebywał w swoim mieszkaniu w O. przy ul. (...). Spożywał tam alkohol. Przez dwie godziny wypił drinka i około 5 piw. Oskarżony postanowił wziąć swojego psa na spacer i pojechać z nim do lasu znajdującego się za osiedlem ulicy(...). Bezpośrednio po zakończeniu picia alkoholu wyszedł z mieszkania i udał się do znajdującego się na tym samym osiedlu garażu. Wsiadł do samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) i ruszył ul. (...) w kierunku ul. (...).

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego K. C. k. 237v, k. 38, k. 55-56, k. 237v , k. 250)

W tym czasie przy ul. (...) zaparkowany był samochód dostawczy marki R. (...) o nr rej. (...). Przyjechali nim pokrzywdzeni P. T. (1) i M. B.. P. T. (1) otworzył drzwi w pojeździe, aby wypakować paczki. Wymieniony stał po prawej stronie chodnika, M. B. po lewej. Wtedy oskarżony wykonując manewr omijania pojazdu marki R. uderzył w tył tego pojazdu jednocześnie dociskając M. B. do tego samochodu.

P. T. (1) krzyczał do oskarżonego, aby ten się cofnął. Oskarżony nie reagował i w dalszym ciągu dociskał swoim pojazdem M. B. do samochodu marki R.. P. T. (1) uderzył rękoma w boczną przednią szybę samochodu oskarżonego krzycząc, aby ten cofnął swój pojazd. Ostatecznie oskarżony cofnął pojazd. Oskarżony odjechał od pokrzywdzonych na odległość około 2 metrów. P. T. (1) podszedł od okna samochodu oskarżonego od strony kierowcy. Oskarżony nie wysiadając z samochodu otworzył okno do połowy a następnie zamknął okno i chciał odjechać. P. T. (1) stanął na wprost samochodu oskarżonego próbując uniemożliwić mu odjazd z miejsca zdarzenia. Oskarżony ruszył w kierunku P. T. (1). Lewą stroną samochodu marki M. potracił P. T. (1), który upadł na chodnik. Oskarżony nie zatrzymał się. Odjechał z miejsca zdarzenia.

(dowody: zeznania świadka P. T. (1) k. 249-250, k. 13v-14v od słowa „W dniu wczorajszym ...” do końca, k. 100v, zeznania świadka M. B. k. 248v-249, k. 23v-26v od słowa „dnia 07.09.2016 r. ...” do końca, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 8-10, protokół oględzin pojazdu k. 6-7, materiał zdjęciowy k. 166-167)

Na miejscu zdarzenia pojawiły się inne osoby, które wezwały pogotowie i policję. Oskarżony odjeżdżając zgubił tablicę rejestracyjną od pojazdu, która została znaleziona przez postronne osoby i wskazana jako pochodząca z samochodu sprawcy. Po kilku minutach oskarżony ponownie przyjechał na miejsce zdarzenia. Nie wysiadł z samochodu. Zaparkował w pobliżu garaży. Drzwi samochodu oskarżonego były zablokowane. Po interwencji jednej z kobiet obecnej na miejscu zdarzenia, która była funkcjonariuszem policji oskarżony otworzył drzwi i oddał jej kluczyki do samochodu. Na miejsce zdarzenia przyjechała Policja i karetka pogotowia.

(dowody: zeznania świadka P. T. (1) k. 249-250, k. 13v-14v od słowa „W dniu wczorajszym ...” do końca, k. 100v, zeznania świadka A. R. (1) k. 250-250v, k. 18v-19 od słowa „Wczoraj wieczorem...” do końca, zeznania świadka A. S. k. 250v-251, k. 42 w całości)

Po przyjeździe Policji oskarżony został zatrzymany i przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikami I badanie o godz. 20:33 – 1, 10 mg/l, II badanie o godz. 20:50 – 1, 18 mg/l.

(dowody: protokół zatrzymania osoby k. 3, k. 11-12, protokół badania stanu trzeźwości k. 2,4,5, sprawozdanie z badań zawartości alkoholu we krwi k. 108-115)

M. B. została przewieziona do szpitala MSWiA w O.. Stwierdzono złamanie z przemieszczeniem obu kości lewego podudzia. Została przyjęta do oddziału ortopedycznego, gdzie wykonano repozycję i stabilizację wewnętrzną złamania kości piszczelowej gwoździem śródszpilkowym.

W wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości lewego podudzia oraz stłuczenia powłok miękkich. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

P. T. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok miękkich okolicy piętowej lewej z sińcem i obrzękiem oraz stłuczenia prawego przedramienia i kolana z bolesnością. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

P. T. (1) w trakcie zdarzenia doznał niekontrolowanego upadku w bezpośrednim pobliżu samochodu będącego w ruchu. Był on narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

(dowody: dokumentacja medyczna k. 78, k. 84, k. 102, k. 107, opinia z zakresu medycyny sądowej k. 33, k. 139-140)

Oskarżony K. C. jest osobą karaną. Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 01 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 486/16 został skazany za czyn z art. 178a § 1 kk popełniony w dniu 27 stycznia 2016 r. Wskazany wyrokiem orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Wyrok uprawomocnił się 09 lipca 2016 r.

(dowody: karta karna k. 264, odpis wyroku k. 104-105, informacja z wykazu wykroczeń oskarżonego k. 255)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powyższych dowodów oraz następujących: dokumentacji z postępowania ubezpieczeniowego k. 239-245, zaświadczenia lekarskie k. 159,

Oskarżony K. C. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W postępowaniu przygotowawczym przyznał, że pił alkohol przed zdarzeniem. Przez dwie godziny wypił drinka i około 5 piw. Skończył spożywać alkohol około 10 minut przed zdarzeniem. Wyjaśnił, że pamięta wszystko co się działo. Pił alkohol w domu. Następnie poszedł do garażu, który znajduje się na osiedlu przy ul. (...). Zaznaczył, że od jego garaży do miejsca zdarzenia jest około 50 metrów. Podał, że miał ze sobą psa. Wsiadł z nim do samochodu, ponieważ chciał wyjść z psem na spacer do lasu i pojechać za osiedle. Oskarżony wyjaśnił, że jest osobą schorowaną i dlatego postanowił pojechać samochodem. Przyznał, że jak jechał ul. (...) to widział że stoi tam samochód dostawczy. Nie miał zamiaru w niego wjechać. Miał założone gumowe buty. Z tego powodu ześlizgnęła mu się noga na pedale gazu i nie zapanował nad samochodem. Oskarżony przyznał, że widział to, że przycisnął do samochodu kobietę. Nie wysiadł z samochodu i odjechał z miejsca zdarzenia ponieważ wystraszył się dwóch mężczyzn, którzy „doskakiwali” do samochodu. Oskarżony zaznaczył, że Ci mężczyźni wyglądali groźnie. Przyznał, że pamięta to jak jednego z tych mężczyzn zepchnął samochodem i on przewrócił się na chodnik. Wymieniony wyjaśnił, że po chwili przyjechał na to miejsce. Podał, że myślał o tym, że w tym czasie zbiorą się inne osoby i nie będą go atakować. Tak też rzeczywiście było. (k. 38) W czasie kolejnego przesłuchania oskarżony nie przyznał się do czynów z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk oraz z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Przyznał się jedynie do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Zaznaczył, że nie była to ucieczka a świadome opuszczenia miejsca wypadku z obawy przez linczem dwóch mężczyzn, którzy uderzali w jego samochód chcąc go wyciągnąć z pojazdu. Oskarżony wyjaśnił, że chłopak przewrócił się bo oskarżony uciekał. Zaznaczył, że on stał bowiem do maski samochodu a nie z przodu. Potwierdził, że gwałtownie przyspieszył. Nie wie czy ten chłopak uciekł bo tego nie widział. (k. 55-56) W trakcie kolejnego przesłuchania oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów w całości. Wyjaśnił, że P. T. (1) w momencie skrętu w lewo nie stał z przodu, tylko przy bocznej lewej szybie i stukał w nią gwałtownie. Oskarżony wyjaśnił, że żałuje swojego czynu i obecnie leczy się odwykowo. (k. 173)

W postępowaniu sądowym oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że w pierwszym odruchu faktycznie odjechał z miejsca wypadku ale po kilku minutach wrócił. Podał, że chciałby naprawić wyrządzoną krzywdę. Przeprosił pokrzywdzonych. (k. 237v) Wyjaśnił, że uderzenie w szybę miało miejsce bezpośrednio przed jego ucieczką z miejsca zdarzenia. Po tym jak wrócił nie było pokrzywdzonego przy jego pojeździe, tylko jakaś pani, która poprosiła go, żeby otworzył drzwi co też uczynił i oddał kluczyki. (k. 250)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego K. C. co do okoliczności zdarzenia za wiarygodne jedynie częściowo, tj. w takim zakresie, w jakim znajdują one odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonych P. T. (1), M. B. oraz pozostałych świadków A. R. (2) i A. S. a także zgromadzonej dokumentacji. Zważyć należy, iż oskarżony co do zasady w kolejnych przesłuchaniach przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jedynie w drugim przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym formalnie nie przyznał się do czynów opisanych w pkt II i III, ale nie kwestionował, że miały one miejsce. W ostatnim przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu sądowym oskarżony konsekwentnie potwierdzał sprawstwo co do wszystkich zarzucanych mu czynów. Składając wyjaśnienia oskarżony starał się wyraźnie umniejszać swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie. Wskazywał na kierującą

nim motywacje, która skłoniła go do ucieczki z miejsca zdarzenia. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie są nie zasługują na uwzględnienie i stanowią przejaw nieudolnie realizowanej linii obrony zmierzającej do umniejszenia swojej odpowiedzialności karnej.

Oskarżony nie przeczył jednej z najistotniejszych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej okoliczności. Potwierdził, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol. Przyznał, że od zakończenia picia alkoholu do zdarzenia z udziałem pokrzywdzonych minęło około 10 minut. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że inkryminowanego dnia przed wyjściem z domu w krótkim przedziale czasu tj. przez dwie godziny wypił drinka i pięć piw. Następnie bezpośrednio po zakończeniu picia alkoholu postanowił wziąć psa na spacer do lasu. Oskarżony wyjaśniał, że z powodu problemów zdrowotnych postanowił jechać na spacer do pobliskiego lasu samochodem. Okoliczność stanu zdrowia oskarżonego w żaden sposób nie może stanowić usprawiedliwienia dla decyzji o kierowaniu pojazdem po upływie kilku minut od zakończenia spożywania alkoholu. W takim czasie organizm nie zdążył jeszcze wchłonąć całego spożytego alkoholu a już z pewnością go metabolizować. Oskarżony jako kierowca z wieloletnim stażem winien zdawać sobie z tego sprawę, jak też z niebezpieczeństwa, które sprowadza na siebie i innych uczestników ruchu decydując się na prowadzenie samochodu w takim stanie. W tym miejscu podkreślić należy, iż las, w którego kierunku zmierzał oskarżony znajdował się bezpośrednio za osiedlem, w którym mieszkał oskarżony. Wymieniony mógł się tam z łatwością udać pieszo. Jeżeli taki dystans był zbyt długi do pokonania pieszo, oskarżony mógł wyprowadzić psa na spacer na terenie osiedla w pobliżu domu. Już tylko ma marginesie należy zważyć, iż stan zdrowia oskarżonego nie mógł być tak zły aby uniemożliwić mu spacer z psem do lasu, skoro wymieniony niezależnie od dolegliwości i przyjmowanych leków pozwolił sobie na spożywanie alkoholu. Zważyć należy, iż oskarżony miał świadomość, że decyduje się na jazdę samochodem nie tylko znajdując się w stanie nietrzeźwości ale także pomimo tego, że nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów. Zaledwie dwa miesiące przed zdarzeniem orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres trzech lat w związku ze skazaniem za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Podkreślić należy relatywnie błahy powód dla którego oskarżony zdecydował się na prowadzenie samochodu. Nie kierowały nim żadne nadzwyczajne okoliczności. Wyjść na spacer z psem oskarżony mógł w pobliżu domu. Sam spacer przyniósł by mu jedynie korzyści dla zdrowia i pozwolił na szybsze zmetabolizowanie spożytego alkoholu.

Takie postępowanie oskarżonego i kierująca nim motywacja, w ocenie Sądu świadczy o rażącym braku zdolności do właściwej oceny swojego zachowania a także braku krytycyzmu odnośnie sprowadzenia niebezpieczeństwa dla innych uczestników w ruchu drogowym. Co więcej oskarżony tym samym wykazał się wysokim stopniem braku poszanowania obowiązujących norm prawnych oraz zapadłego niedługo przed tym zdarzeniem orzeczenia sądu i obowiązującego zakazu. Zważyć należy na wysoki stan nietrzeźwości oskarżonego, który został potwierdzony badaniami alkoholu w wydychanym powietrzu. Stężenie alkoholu miało w momencie zdarzenia tendencję rosnącą. W pierwszym badaniu wynik miał wartość 1,10 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu a w drugim wykonanym około 30 minut później 1,18 mg/l. Niewątpliwie zatem taki stan nietrzeźwości znacząco oddziaływał na zdolność oskarżonego do prawidłowej oceny sytuacji drogowej, upośledzał szybkość reakcji i zdolność obserwacji otoczenia, zwiększając poziom sprowadzonego niebezpieczeństwa.

Zważyć należy, iż oskarżony nie tylko sprowadził niebezpieczeństwo dla bezpieczeństwa w komunikacji ale także do takich skutków doprowadził. Wie zasługują na uwzględnienie wyjaśnienia oskarżonego, który próbował winą za kolizję drogową obarczać gumowy but, w którym jechał i z powodu którego noga oskarżonego miała ześlizgnąć się na pedale gazu i w ten sposób wymieniony utracił zdolność do panowania nad samochodem. W ocenie Sądu utraty zdolności do panowania nad samochodem i prawidłowego wykonania manewru omijania samochodu marki R. (...) należy upatrywać w stanie nietrzeźwości oskarżonego, który bez wątplenia upośledzał jego umiejętności jako kierowcy. W tym miejscu zważyć należy, iż skoro oskarżony nie był zdolny do wykonania manewru omijania zaparkowanego pojazdu marki R. (...) to sytuacja była by znacznie groźniejsza gdyby musiał wyminąć samochód będący w ruchu lub na drodze napotkał pieszego przechodzącego przez jezdnię. Niewątpliwie bowiem obiekt nieruchomy jest łatwiejszy do wyminięcia. Podkreślenia wymaga także na to, że oskarżony nie zarysował jedynie bokiem omijanego pojazdu marki R.. Oskarżony wykonując ten manewr uderzył w pojazd marki R. przodem. Przy pojeździe stała pokrzywdzona M. B.,

którą oskarżony swoim samochodem docisnął do samochodu marki R.. Świadczy to o tym, że stracił panowanie nad samochodem.

Jak wynika ze spójnych i konsekwentnych zeznań P. T. (1) i M. B., oskarżony po uderzeniu w samochód matki R. i dociśnięciu pokrzywdzonej do samochodu nie wykonał natychmiast manewru cofania. Sąd dał wiarę P. T. (1), że opisane dociskanie trwało przez dłuższą chwilę. W tym czasie P. T. (1) zauważył co się dzieje. Usłyszał jak M. B. krzyczy z bólu. Zdążył zareagować i krzyknąć do oskarżonego aby ten cofnął samochód. Zważyć należy, że z zeznań M. B. i P. T. (1) wynika, że oskarżony nie tylko nie wycofał pojazdu od razu po dociśnięciu pokrzywdzonej, ale dodawał gazu i napierał na M. B. samochodem.

P. T. (1) uderzył rękoma w szyby samochodu oskarżonego, żeby ten się ocknął i wycofał pojazd. Dopiero wtedy oskarżony zareagował i odjechał na odległość około 2 metrów. Należy zważyć, że oskarżony nie tylko nie zatrzymał samochodu i nie zgasił silnika natychmiast po uderzeniu w M. B., ale nawet po cofnięciu pojazdu nie wyszedł z samochodu. W żaden sposób nie zainteresował się urazem spowodowanym u pokrzywdzonej, pomimo tego że sam przyznał zdawał sobie sprawę z tego, że przycisnął ją samochodem. W tym miejscu należy podkreślić, iż stanowczo nie zasługuje na uwzględnienie wskazywana przez oskarżonego motywacja, która skłoniła go do ucieczki z miejsca zdarzenia. Wymieniony wyjaśnił, że uciekł bo wystraszył się dwóch mężczyzn, którzy jak wskazał mieli „doskakiwać” do samochodu. Wyjaśnienia oskarżonego są nielogiczne i niespójne. Z konsekwentnych zeznań pokrzywdzonych oraz przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że w czasie zdarzenia przed samochodem na miejscu był tylko jeden mężczyzna i był to pokrzywdzony P. T. (1). Nie było z nim żadnego innego mężczyzny. Inni ludzie zebrali się na miejscu dopiero chwilę po zdarzeniu. Oskarżony nie mógł widzieć zatem dwóch mężczyzn. W tym samym aspekcie należy analizować wyjaśnienia oskarżonego odnośnie rzekomego strachu przed linczem. W ocenie Sądu wskazanie, że było dwóch mężczyzn miało usprawiedliwić ewentualną przewagę atakujących oskarżonego i ucieczkę wymienionego z miejsca zdarzenia. Zważyć należy, iż sam oskarżony jest niekonsekwentny w tym zakresie. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśniał, iż nie uciekł z miejsca zdarzenia a świadomie je opuścił z obawy przed linczem dwóch mężczyzn, którzy uderzali w jego samochód chcąc go wyciągnąć z pojazdu. W postępowaniu sądowym podał, że odjechał z miejsca wypadku w „pierwszym odruchu”, ale później wrócił. W konsekwencji, jego wyjaśnienia w tym zakresie Sąd uznał za rażąco niespójne, niekonsekwentne i stanowiące nieudolną próbę usprawiedliwienia tego, że nie tylko nie udzielił pokrzywdzonej żadnej pomocy ale uciekł z miejsca wypadku. Podstawowym obowiązkiem kierowcy w takiej sytuacji było by podjęcie próby pomocy rannej kobiecie. Tymczasem oskarżony zaniechał jakiegokolwiek czynności, która wskazywała by na to, że jest zainteresowany losem pokrzywdzonej i poczuwa się do odpowiedzialności za spowodowany wypadek. Winien on niezależnie od okoliczności przyjąć ewentualne nieprzyjemności związane z wyrzutami za spowodowane zdarzenie i podjąć próbę udzielania pierwszej pomocy lub choćby wezwania karetki. Niewątpliwie oskarżony nie był w żadnej sytuacji która stwarzała by dla niego niebezpieczeństwo linczu. Jak wynika z zeznań P. T. (1) wymieniony uderzył w szyby samochodu oskarżonego, po to aby ten się ocknął i cofnął pojazd i uwolnił spod niego M. B.. Nie miał zamiaru „linczować” oskarżonego a jedynie skłonić go, aby ten odjechał i przestał powodować coraz większy uraz u pokrzywdzonej.

Z zeznań P. T. (1) oraz M. B. wynika, że oskarżony nie wysiadł z samochodu a wręcz przeciwnie, zamierzał odjechać z miejsca wypadku. Wtedy pokrzywdzony zagroził drogę oskarżonemu, aby ten nie uciekł z miejsca. Oskarżony jednak zignorował go i ruszył wprost na niego. Sąd nie dał wiary oskarżonemu, iż P. T. (1) stanął bokiem do maski. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, pokrzywdzony chcąc uniemożliwić oskarżonemu odjazd stanął przodem do maski licząc, że to powstrzyma oskarżonego od ucieczki. Z zeznań P. T. (1) wynika, że oskarżony nie zatrzymał się na jego widok i kontynuował jazdę. Ostatecznie potracił go odjeżdżając z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony zaś wpadł na maskę, odbił się od samochodu i upadł na chodnik. Okoliczności te potwierdził sam oskarżony. Przyznał, że widział jak P. T. (1) upada, gdy on uciekał z miejsca wypadku. Pamięta jak zepchnął go na chodnik. Niewątpliwie sam oskarżony potwierdził, że podjął świadomą decyzję o ucieczce pomimo tego, że drogę zagroził mu pokrzywdzony stojąc przed samochodem. Wiedział także że go potracił i ten upadł na chodnik. W żaden sposób jednak nie zainteresował się losem potraconego P. T. (1) i odjechał z miejsca zdarzenia pozostawiając go bez jakiegokolwiek pomocy. Na miejscu nie było bowiem innych osób a partnerka nie mogła mu pomóc bowiem sama była

ranna. Oskarżony nie widział, czy P. T. (1) jest przytomny jakie są jego urazy. Ta okoliczność wynika z wyjaśnień oskarżonego. Wymieniony przyznał, że odjeżdżając z miejsca wypadku gwałtownie przyśpieszył i nie widział co się stało z potrąconym.

Z poczynionych ustaleń wynika, że oskarżony po kilku minutach rzeczywiście powrócił w pobliże miejsce zdarzenia ale także w żaden sposób nie podjął próby pomocy pokrzywdzonym. Nie zainteresował się ich losem. Nie wysiadł z samochodu. Nie sposób więc przyjąć, że oskarżony przemyślał swoje postępowanie i zdecydował się wrócić na miejsce i przyjąć odpowiedzialność za spowodowane zdarzenie.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych P. T. (1) oraz M. B. co do okoliczności zdarzenia. Zeznania wymienionych są jasne, spójne, zupełne, wzajemnie się uzupełniają. Zawierają dużo szczegółów. Kolejne opisywane czynności są osadzone w związku chronologicznym oraz przyczynowo- skutkowym, co przemawia za przyznaniem im waloru wiarygodności. Co do zasadniczych elementów zdarzeń nie były kwestionowane przez oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonych znalazły odzwierciedlenie w relacji bezpośrednich świadków zdarzenia osób postronnych A. R. (2) oraz A. S.. Sąd podzielił zeznania wymienionych świadków. Zarówno oskarżony jak i pokrzywdzeni są dla nich osobami obcymi. Na miejscu zdarzenia A. R. (2) i A. S. znalazły się przypadkowo. Nie miały by celu aby oskarżonego bezpodstawnie obciążać ani przedstawiać zdarzenie w sposób korzystny tylko dla jednej ze stron. A. R. (2) w dniu zdarzenia jechała do domu ul. (...). Samochód prowadzony przez oskarżonego zwrócił jej uwagę ponieważ jechał bardzo wolno a wydawał głośne dźwięki, które świadek skojarzyła jako jazdę na silnym gazowaniu lub włączonym sprzęgle. Wymieniona widziała jak oskarżony zjeżdża w lewo i uderza w zaparkowany samochód dostawczy pokrzywdzonych. Zważyć należy, iż świadek relacjonując zachowanie oskarżonego wskazała, że zachowywał się tak jakby chciał odjechać z miejsca. Wtedy też widziała jak P. T. (1) wbiegł przed samochód i krzychał aby oskarżony się zatrzymał. Kierowca jednak w dalszym ciągu jechał i „napierał” na P. T. (1), ostatecznie pokrzywdzony został odrzucony na chodnik. Zeznania świadka potwierdzają wersję prezentowaną przez P. T. (1) a przeczą wyjaśnieniom oskarżonego, co do tego P. T. (1) stał bokiem do samochodu. Z oceny dokonanej przez świadka relacjonującej zdarzenie wynika, że oskarżony zachowywał się tak jakby celowo chciał się pozbyć P. T. (1) z drogi, żeby móc odjechać. Wymieniona zaznaczyła, że oskarżony nie jechał wtedy szybko ale wolno i stanowczo, nie zatrzymywał się. Na odcinku 3-4 metrów przepychał pokrzywdzonego a ostatecznie przed samym zepchnięciem P. T. (1) na chodnik przyśpieszył i odjechał. Ta okoliczność znajduje odzwierciedlenie w wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał, że przyśpieszył i odjechał z miejsca wypadku. Zeznania świadka A. R. (2) korespondują z zeznaniami A. S.. Wymieniona była w swoim mieszkaniu przy ul. (...) kiedy usłyszała hałasy. Wyszła na balkon i widziała jak mężczyzna próbował uniemożliwić kierującemu samochodem M. odjazd z miejsca zdarzenia. Następnie widziała jak oskarżony odjeżdża. Zawiadomiła Policję i karetkę oraz zeszła na dwór aby udzielić pokrzywdzonym pomocy. Należy zauważyć, że z zeznań A. S. wynika, że oskarżony po ponownym przyjeździe na miejsce nie podjechał do pokrzywdzonych. Zatrzymał się przy wjeździe go podziemnych garaży. Nie opuszczał pojazdu. Dopiero kobieta obecna na miejscu zdarzenia – policjantka zażądała aby oddał kluczyki. Z relacji świadka wynika, że oskarżony był zdziwiony i pytał co się stało. Mówił, że nie rozumie dlaczego uniemożliwiają mu odjazd. Takie zachowanie oskarżonego przeczy twierdzeniom wymienionego, iż powrócił na miejsce wypadku motywowany troską o los pokrzywdzonych.

Zważyć należy, na dotkliwe i bolesne skutki jakie oskarżony spowodował u pokrzywdzonych. M. B. została przewieziona do szpitala MSWiA w O.. Stwierdzono złamanie z przemieszczeniem obu kości lewego podudzia. Została przyjęta do oddziału ortopedycznego, gdzie wykonano repozycję i stabilizację wewnętrzną złamania kości piszczelowej gwoździem śródszpilkowym.

W wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości lewego podudzia oraz stłuczenia powłok miękkich. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

P. T. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok miękkich okolicy piętowej lewej z sińcem i obrzękiem oraz stłuczenia prawego przedramienia i kolana z bolesnością. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

Sąd uznał za wiarygodne opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej. Obrażenia pokrzywdzonych wskazywane przez biegłego znajdują odzwierciedlenie w niebudzącej wątpliwości dokumentacji medycznej. Nie były one w toku postępowania kwestionowane. Sąd podzielił opinie biegłego także co do skutków wskazanych obrażeń wywołanych u pokrzywdzonych a także w zakresie spowodowanego przez oskarżonego narażenia. Biegły podkreślił, że wydarzenie podczas którego P. T. (1) został uderzony przez samochód a następnie upadł na chodnik wskazuje, iż doznał on niekontrolowanego upadku w bezpośrednim pobliżu samochodu będącego w ruchu. Był on wtedy narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Wskazane przez biegłego wnioski co do narażenia na opisane niebezpieczeństwo analizowane przez pryzmat logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego zasługują na uwzględnienie. Zważyć należy, iż analogiczną ocenę do charakteru obrażeń i narażenia P. T. (1) wyraził świadek A. R. (2). Wymieniona opisując wypadek którego była świadkiem zaznaczyła, że w jej ocenie pokrzywdzony miał szczęście, że nie „wpadł pod koła” oskarżonego a tylko odrzuciło go na bok.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w toku postępowania dokumentom obejmującym protokół oględzin miejsca wypadku, protokół oględzin pojazdu, materiał zdjęciowy. Nie były one w toku postępowania kwestionowane. Korepondują z okolicznościami wypadku wskazywanym przez pokrzywdzonych oraz świadków.

Nie budzą wątpliwości protokoły zatrzymania oskarżonego oraz badania stanu trzeźwości oskarżonego jak też sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu we krwi. Wskazują one, że oskarżony w trakcie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości z wynikami : I badanie o godz. 20:33 – 1, 10 mg/l, II badanie o godz. 20:50 – 1, 18 mg/l.

Bezsporne są dane o karalności oskarżonego, odpis wyroku oraz informacje z wykazu wykroczeń. Oskarżony w toku postępowania nie przeczył świadomości, że jest osobą karaną na czyn z art. 178a § 1 kk jak obowiązuje go orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 01 lipca 2016 r. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Wobec braku dowodów przeciwnych Sąd dał wiarę dokumentacji z postępowania ubezpieczeniowego oraz zaświadczeniu lekarskiemu oskarżonego. Nie były one w toku postępowania kwestionowane.

W świetle powyższych ustaleń, wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona przeprowadzonymi w sprawie dowodami. Bezsporna jest także kwalifikacja prawna zarzucanych mu czynów.

Oskarżony K. C. w dniu 07 września 2016 r. w O. na ulicy (...) w ruchu lądowym kierował pojazdem mechanicznym marki M. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości. Wskazują na to w sposób nie budzący wątpliwości wyniki badań alkoholu w wydany powietrzu - I badanie o godz. 20:33 – wynik 1,10 mg/l, II badanie o godz. 20:59 – wynik 1,18 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Czynu tego oskarżony dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz dopuszczając się czynu w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 01 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 486/16 został skazany za czyn z art. 178a § 1 kk popełniony w dniu 27 stycznia 2016 r. Wskazany wyrokiem orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Wyrok uprawomocnił się 09 lipca 2016 r.

Powyższe uzasadnia kwalifikację czynu opisanego w pkt I a.o. jako występku z art. 178a § 4 kk.

Oskarżony inkryminowanego dnia jadąc w kierunku ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (I badanie o godz. 20:33 – wynik 1,10 mg/l, II badanie o godz. 20:59 – wynik 1,18 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierując pojazdem mechanicznym marki M. (...) o nr rej.(...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru omijania pojazdu R. (...) nr rej. (...).

W wyniku powyższego uderzył w tył pojazdu marki R. (...) jednocześnie dociskając do pojazdu R. (...) nr rej. (...) osobę pieszą M. B., po czym zbiegł z miejsca zdarzenia.

Pokrzywdzona w wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała w postaci złamania obu kości lewego podudzia oraz stłuczenia powłok miękkich tej okolicy skutkujących naruszeniem czynności ruchu i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Powyższe uzasadnia kwalifikację czynu opisanego w pkt II a.o. jako występku z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

Oskarżony zbiegając z miejsca zdarzenia kierującym pojazdem mechanicznym marki M. (...) o nr rej. (...) w sytuacji, gdy P. T. (1) stanął przed pojazdem marki M. (...) uniemożliwiając jego ruch do przodu i chcąc w ten sposób zapobiec jego odjechaniu z miejsca wypadku, ruszył pojazdem w jego stronę, potrącając P. T. (1) lewą stroną pojazdu.

W wyniku opisanego zdarzenia P. T. (1) upadł przez maskę pojazdu na chodnik doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok miękkich okolicy piętowej lewej z sińcem i obrzękiem oraz stłuczenia prawego przedramienia i kolana z bolesnością, skutkujących naruszeniem czynności ruchu i rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Powyższym zachowaniem oskarżony umyślnie naraził P. T. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Opisane okoliczności uzasadniają kwalifikację czynu opisanego w pkt III a.o. jako występku z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe oraz karę łączną. Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów i stopień winy.

Sąd uwzględnił także cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Za okoliczności obciążające Sąd uznał znaczny stopień nietrzeźwości oskarżonego oraz to, że wymieniony zdecydował się prowadzić samochód bezpośrednio po spożyciu alkoholu. Sąd uwzględnił także rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków. Wymieniony zignorował podstawowe zasady bezpieczeństwa w komunikacji, wykazał się rażącym brakiem krytycyzmu co do oceny przedsięwziętego działania jakim było prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz zagrożenia jakie stworzył dla innych uczestników ruchu. Zignorował także normy prawne, zapadłe wobec niego orzeczenie za czyn z art. 178a § 1 kk oraz obowiązujący zakaz prowadzenia pojazdów.

W kierunku obciążającym Sąd uwzględnił także dotkliwe i bolesne skutki jakie jego działanie spowodowało u pokrzywdzonych. M. B. doznała złamania z przemieszczeniem obu kości lewego podudzia. Przeszła zabieg repozycji i stabilizacji kości. Proces leczenia farmakologicznego trwał kilka miesięcy. Pokrzywdzona nadal odczuwa jego skutki. Z jej zeznań wynika, że oczkuje na konsultację w sprawie usunięcia pręta i śrub z nogi. Jako okoliczność szczególnie obciążającą Sąd uznał zachowanie się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa a także brak starania się o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Sąd uwzględnił wysoki stopień premedytacji oskarżonego nakierowany na uniknięcie odpowiedzialności. Oskarżony na miejscu zdarzenia nie tylko nie zainteresował się losem pokrzywdzonej M. B., ale także uciekł z miejsca wypadku, potrącając przy tym P. T. (1). Wymieniony decydując się na ucieczkę z miejsca wypadku pozostawił rannych M. B. i P. T. (1) bez jakiegokolwiek pomocy, choćby wezwanie karetki. W trakcie tego zdarzenia nie było na miejscu innych osób. Postronne osoby pojawiły się dopiero po odjeździe oskarżonego. Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył także uprzednią karalność oskarżonego.

Sąd nie dostrzegł żadnych okoliczności łagodzących. Wyrażoną przez oskarżonego żal i skruchę nie należy kwalifikować jako znacząco łagodzącej odpowiedzialności jego karnej. Wymieniony w czasie zdarzenia ani bezpośrednio po, nie interesował się losem pokrzywdzonych. Żal i skruchę wyraził dopiero w toku trzeciego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu sądowym. W trakcie kolejnych wyjaśnień wymieniony konsekwentnie próbował motywować ucieczkę przedstawiając siebie jako osobę pokrzywdzoną. P. T. (2) próbował obarczać odpowiedzialnością za agresywne zachowanie i wywodził o istnieniu drugiego mężczyzny,

który miał go atakować a którego w rzeczywistości nie było. Takie okoliczności w ocenie Sądu świadczą o tym, że wyrażona przez oskarżonego żal i skrucha miała na celu jedynie umniejszenie odpowiedzialności karnej a nie była skutkiem przyjęcia odpowiedzialności za inkryminowane zdarzenie. Oskarżony co prawda przedstawił zaświadczenie lekarskie o podjęciu leczenia. Niemniej jednak wynika z niego tylko to, że zgłosił się on do poradni i jednorazowo zaplanowano termin kolejnej wizyty. Nadmienić należy, iż z zaświadczenie zostało wystawione w dniu 24 października 2016 r. a więc po ponad miesiącu od zdarzenia. Nie wynika z niego w żaden sposób, że oskarżony rzeczywiście podjął leczenie i je kontynuuje. Do okoliczności łagodzących wymiar kary nie sposób zaliczać wieku oskarżonego. Wymieniony jest dorosłym mężczyzną. Kierowcą z wieloletnim stażem. Sposób i okoliczności popełnionych czynów wskazują, że pomimo wieku i doświadczenia wykazuje się znacznym stopniem demoralizacji, brakiem podatności na działania resocjalizacyjne. Wymieniony nie wykorzystał danej mu szansy w postaci orzeczenia kary o charakterze wolnościowym za czyn z art. 178a § 1 kk.

W ocenie Sądu, powyższe okoliczności wskazują, że adekwatną reakcją prawną-karną na popełnione czyny będą kary pozbawienia wolności w wysokości jak w pkt I wyroku.

Sąd nie dostrzegł możliwości wywiedzenia pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego. Oskarżony czynu opisanego w pkt I dopuścił się zaledwie dwa miesiące od uprawomocnienia się wyroku skazującego, na mocy którego orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Wymieniony z premedytacją zignorował obowiązujący zakaz. Jechał samochodem w dużym mieście, w godzinach kiedy w dalszym ciągu jest duży ruch pieszych i samochodów. Fakt, iż przejechał niewielki odcinek drogi nie może stanowić okoliczności umniejszającej odpowiedzialność. Oskarżony został zatrzymany przez wypadek, który spowodował. Po nim uciekł z miejsca zdarzenia kontynuując jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości.

Wymiar kary za czyn z pkt II uwzględnia kwalifikacje z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, który to przepis przewiduje zaostrenie karalności wobec sprawcy wypadku w komunikacji. Oskarżony zrealizował dwie przesłanki wymienione w tym przepisie, z których każda z osobna wskazuje na konieczność zaostrenia wymiaru kary. Popełnił przestępstwo wypadku w komunikacji znajdując się w stanie nietrzeźwości a nadto zbiegł z miejsca zdarzenia. Zważyć należy, iż przepis art. 178 § 1 kk przewiduje możliwość wymierzenia kary pozbawienia wolności za czyn z art. 177 § 1 kk w wymiarze od 1, 5 miesiąca do 4, 5 roku. Mając na uwadze okoliczności czynu Sąd wymierzył oskarżonemu karę zbliżoną do połowy górnego zagrożenia.

Przy wymiarze kary za czyn z pkt III a.o. Sąd uwzględnił, iż miało to miejsce w czasie kiedy oskarżony zbiegał z miejsca wypadku opisanego w pkt II. Uwzględniono także stopień narażenia na niebezpieczeństwo ale także spowodowane skutki w postaci obrażeń z art. 157 § 2 kk.

W ocenie Sądu wymiar kar jednostkowych pozbawienia wolności jest adekwatny do wagi popełnionych czynów i stopnia winy.

Mając na uwadze łączność czasową i przedmiotową popełnionych czynów ale jednocześnie to, że oskarżony swoim zachowaniem godził w różne dobra Sąd wymierzył karę pozbawienia wolności z zastosowaniem zasady absorpcji, zaledwie 4 miesiące wyższą niż najwyższa z kar jednostkowych.

Na poczet orzeczonej kary Sąd zaliczył okres zatrzymania w sprawie oraz tymczasowego aresztowania.

Wobec skazania za czyn z art. 178 § 4 kk Sąd orzekł obligatoryjny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, przyjmując, iż nie zaistniały żadne szczególne okoliczności uzasadniające wymierzenie środka w niższym wymiarze.

W związku ze skazaniem z pkt II a o Sąd orzekł zakaz prowadzenia pojazdów na okres 10 lat, przyjmując, iż z okoliczności tego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Orzeciono łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Wobec skazania za czyn z art. 178a § 4 kk Sąd orzekł obligatoryjne w tym wypadku świadczenie pieniężne w minimalnej kwocie 10.000 złotych. Skazując oskarżonego za czyn z art. 177 § 1 kk, wobec ustalenia że w czasie jego popełnienia oskarżony był w stanie nietrzeźwości oraz zbiegł z miejsca zdarzenia Sąd orzekł obligatoryjną w tym wypadku nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej M. B. w kwocie 10.000 złotych.

Na podstawie art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych poniesione przez nich wydatki w postaci wynagrodzenia pełnomocnika.

Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w całości uznając, że jego sytuacja majątkowa i osobista nie uzasadnia zwolnienia od ich poniesienia.